

Data wyborów: 27 października 1991 r.
Data zarządzenia wyborów: 3 lipca 1991 r. (zarządzenie Prezydenta RP)
Liczba komitetów: 111 (Sejm)
Liczba list do Sejmu: 934
Liczba kandydatów: 6980 (Sejm), 612 (Senat)
Liczba okręgów: 37 (Sejm), 49 (Senat)
Liczba obwodów głosowania: 22 341
Liczba uprawnionych do głosowania: 27 517 280
Frekwencja (suma głosów ważnych i nieważnych): Sejm – 11 887 949 (43,2%), Senat – 11 887 865 (43,2%)

TŁO POLITYCZNO-SPOŁECZNE

Wybory do sejmu 1991 odbywały się rok po wyborach prezydenckich 1990, półtora roku po wyborach samorządowych 1990 oraz dwa i pół roku po wyborach do sejmu z czerwca 1989. Kadencja kontraktowego parlamentu i prezydenta przez niego wybranego została skrócona uchwałą sejmu podjętą 21 września 1990 r. Była ona podyktowana tempem przemian zachodzących w krajach dawnego bloku komunistycznego. Układ wypracowany podczas obrad Okrągłego Stołu stawał się anachronizmem. Wybory nowego prezydenta przeprowadzono jeszcze w tym samym roku. Z decyzją o samorozwiązaniu sejmu zwlekano jednak do wiosny następnego roku. Z jednej strony posłowie byli niechętni szybkiemu zakończeniu swojej kadencji, z drugiej strony współtworzone przez nich nowe ugrupowania polityczne potrzebowały czasu na przygotowanie się do wyborów. Niechętni szybkim wyborom byli również zwolennicy silnej prezydentury. Wybrany w wyborach powszechnych prezydent uzyskiwał automatycznie większy autorytet niż sejm, wybrany tylko częściowo demokratycznie.

Nastroje polityczne tego okresu kształtowane były radykalnymi zmianami przeprowadzonymi przez dwa kolejne rządy solidarnościowe: T. Mazowieckiego i J.K. Bieleckiego. W wielu środowiskach narastało niezadowolenie z ich efektów, które wywołały nasilenie się bezrobocia i niepewność sytuacji życiowej. Jedni uważali, że reformy są zbyt szybkie i za daleko idące, inni – że są wprowadzane zbyt powoli i niewystarczająco. Dotyczyło to kwestii zarówno gospodarczych, jak światopoglądowych. Te pierwsze – to przede wszystkim relacje pomiędzy zasadami wolnego

rynku a potrzebą posiadania gwarancji socjalnych. Te drugie polegały na konflikcie między postulatem uwzględniania wartości chrześcijańskich w życiu publicznym a postulatem zachowania neutralności światopoglądowej, czy wręcz promowania obyczajowego liberalizmu.

Dylematy te znalazły odzwierciedlenie w procesie kształtowania się nowej sceny politycznej. Obóz Solidarności, reprezentowany w parlamencie przez postów Obywatelskiego Klubu Parlamentarnego, ulegał defragmentacji spowodowanej różnicami światopoglądowymi, ambicjami poszczególnych liderów oraz odmiennymi poglądami w kwestii tempa i zakresu reform w kraju. Dało to początek tzw. wojnie na górze. Środowiska krytycznie nastawione wobec rządu Tadeusza Mazowieckiego, deklarujące potrzebę przyspieszenia przemian ustrojowych w kraju, skupiły się przede wszystkim wokół Porozumienia Centrum (PC) (powołanego w maju 1990) i współpracującego z nim Lecha Wałęsy. PC było początkowo szeroką koalicją skupiającą m.in. Partię Chrześcijańskich Demokratów (PChD), Polskie Stronnictwo Ludowe („mikołajczykowskie”), Kongres Liberalno-Demokratyczny (KLD) i Komitety Obywatelskie. Odpowiedzią solidarnościowych środowisk o orientacji liberalnej i socjaldemokratycznej było powołanie Ruchu Obywatelskiego – Akcji Demokratycznej (ROAD). Współpracowała z nimi także niewielka grupa polityków orientacji centroprawicowej, która utworzyła Forum Prawicy Demokratycznej (FPD). W wyborach prezydenckich siły te, w opozycji do kandydatury Wałęsy, poparły T. Mazowieckiego. Po wyborczej porażce sformowały wraz z nim inteligencko-liberalną Unię Demokratyczną.

Po zwycięstwie wyborczym L. Wałęsy i ustąpieniu dotychczasowego rządu powstał gabinet Jana Krzysztofa Bieleckiego. Przyspieszyło to proces politycznego wyodrębniania się z Porozumienia Centrum ugrupowania gdańskich liberałów (KLD). Podobny proces dotyczył „solidarnościowych” ludowców (przed wyborami utworzyli Porozumienie Ludowe) i chrześcijańskich demokratów (PChD). Część prawicowych środowisk podkreślających swoje związki z Kościołem katolickim, od początku dystansowała się od Porozumienia Centrum, jeszcze w 1989 r. powołując Zjednoczenie Chrześcijańsko-Narodowe (ZChN). Na podobnej zasadzie, tyle że po lewej stronie sceny politycznej, wyodrębniły się Solidarność Pracy i Ruch Demokratyczno-Społeczny (później weszły w skład Unii Pracy).

Znaczenie uzyskały także niektóre środowiska dawnej opozycji antykomunistycznej nieuczestniczące w 1989 r. w formowaniu Komitetów Obywatelskich. Były to m.in. KPN, ChDSP, UPR po stronie prawej i PPS po stronie lewej.

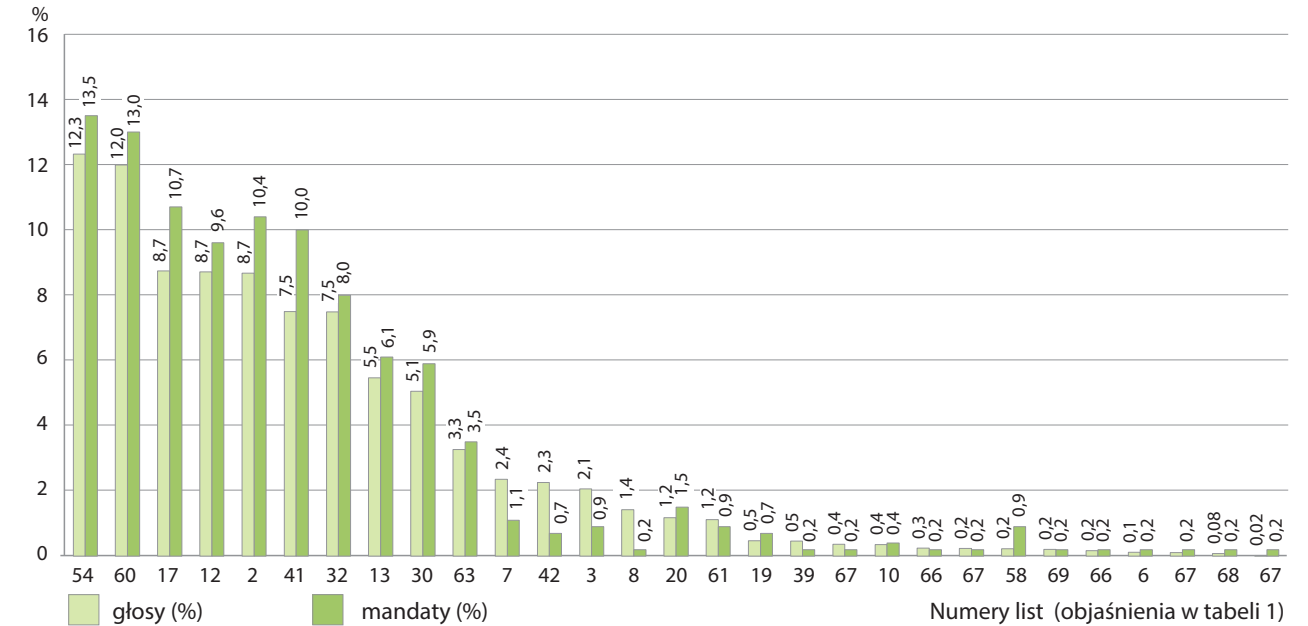
Przekształcenia dotyczyły również ugrupowań współtworzących do 1989 r. system władzy PRL. Należały do nich PZPR, ZSL, SD oraz stowarzyszenia katolickie (PAX i PZKS) i ogólnochrześcijańskie (ChSS). W nowych warunkach polityczno-ustrojowych wszystkie dążyły do odnowy swego oblicza ideowo-politycznego. W wyniku tych dążeń PZPR uległa samorozwiązaniu, a na jej miejsce stworzono SdRP. Przejęła ona majątek swej poprzedniczki, jednak wiodącą rolę zdobyli w niej przedstawiciele młodego, reformatorsko nastawionego, pokolenia b. działaczy PZPR. Poza nowym ugrupowaniem znaleźli się z jednej strony działacze tzw. betonu partyjnego, z drugiej dawni działacze PZPR, którzy byli krytycznie nastawieni do tradycji PRL. Ci ostatni utworzyli Polską Unię Socjaldemokratyczną, która z kolei miała ambicje całkowitego zerwania z komunistyczną tradycją.

Wizerunkowe zmiany przeprowadzono również w ramach ZSL. Na kongresie partii w listopadzie 1989 r. zmieniono jego nazwę na PSL-Odrodzenie. W maju następnego roku ugrupowanie połączyło się z PSL wilanowskim utworzonym przez działaczy PSL z lat 1945-1949 i „Solidarności” Rolników Indywidualnych, i zmieniło nazwę na PSL. Jego działalność oparła się jednak na strukturach i majątku dawnego ZSL. Część działaczy ludowych związanych z niedawną opozycją nie godziła się na taką

Tabela 1. Wyniki wyborów parlamentarnych 27 października 1991 r.

Numer listy	Nazwa komitetu wyborczego	Głosy na listę		Mandaty	
		liczba	%	liczba	%
2	Polskie Stronnictwo Ludowe – Sojusz Programowy	972 952	8,7	48	10,4
3	Solidarność Pracy	230 975	2,1	4	0,9
6	Komitet Wyborczy Prawosławnych (Białystok)	13 788	0,1	1	0,2
7	Chrześcijańska Demokracja	265 179	2,4	5	1,1
8	Stronnictwo Demokratyczne	159 017	1,4	1	0,2
10	Ruch Autonomii Śląska	40 061	0,4	2	0,4
12	Porozumienie Obywatelskie Centrum	977 344	8,7	44	9,6
13	Porozumienie Ludowe	613 626	5,5	28	6,1
17	Wyborcza Akcja Katolicka	980 304	8,7	49	10,7
19	Partia „X”	52 735	0,5	3	0,7
20	Mniejszość Niemiecka	132 059	1,2	7	1,5
30	NSZZ „Solidarność”	566 553	5,1	27	5,9
32	Kongres Liberalno-Demokratyczny	839 978	7,5	37	8
39	Ruch Demokratyczno-Społeczny	51 656	0,5	1	0,2
41	Konfederacja Polski Niepodległej	841 738	7,5	46	10
42	Unia Polityki Realnej	253 024	2,3	3	0,7
54	Unia Demokratyczna	1 382 051	12,3	62	13,5
58	Polski Związek Zachodni	26 053	0,2	4	0,9
60	Sojusz Lewicy Demokratycznej	1 344 820	12	60	13
61	Partia Chrześcijańskich Demokratów	125 314	1,1	4	0,9
63	Polska Partia Przyjaciół Piwa	367 106	3,3	16	3,5
66	Krakowska Koalicja Solidarni z Prezydentem (Kraków)	27 586	0,3	1	0,2
66	Jedność Ludowa (Bydgoszcz)	18 902	0,2	1	0,2
67	Ludowe Porozumienie Wyborcze „Piast” (Tarnów)	42 031	0,4	1	0,2
67	Związek Podhalan (Nowy Sącz)	26 744	0,2	1	0,2
67	„Solidarność-80” (Szczecin)	12 769	0,1	1	0,2
67	Sojusz Kobiet Przeciw Trudnościom Życia (Kraków)	1922	<0,1	1	0,2
68	Unia Wielkopolan okręgu województwa leszczyńskiego (Zielona Góra)	9019	<0,1	1	0,2
69	„Wielkopolsce i Polsce” (Poznań)	23 188	0,2	1	0,2
	Pozostałe komitety	820 108	7,3	0	0
	Ogółem	11 218 602	100,0	460	100,0

Rysunek 1. Poparcie w wyborach a podział mandatów w Sejmie 1991



formę zjednoczenia ruchu ludowego, tworząc PSL „Solidarność”, PSL (mikołajczykowski) i działając nadal w Solidarności RI. Przed wyborami 1991 uformowali komitet wyborczy Porozumienie Ludowe.

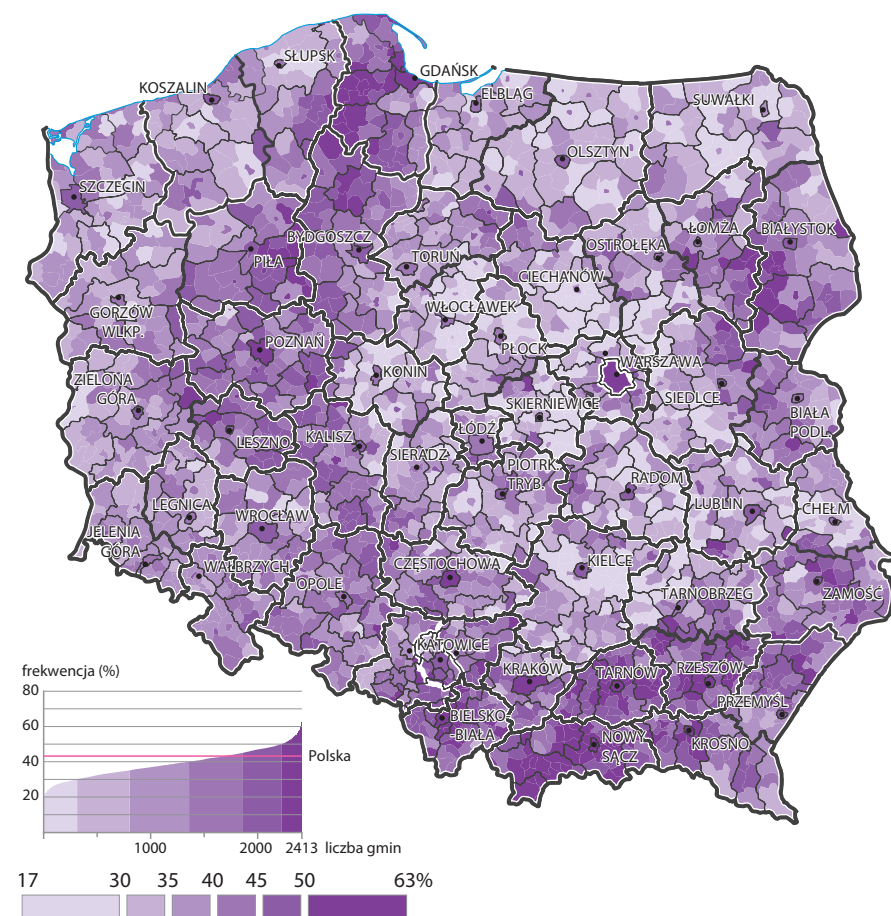
Przemiany dokonywały się również w Stronnictwie Demokratycznym. Podobnie jak ZSL stało się ono podstawą formowania rządu Tadeusza Mazowieckiego. Uczestniczyło również w początkowej fazie formowania Porozumienia Centrum. Ostatecznie pozostało niezależne, ale nie odegrało już nigdy znaczącej roli politycznej. Reformatorscy politycy z jego szeregów jeszcze przed wyborami 1991 zasilili inne ugrupowania.

W pełni polityczny charakter chcieli nadać swej działalności aktywiści chrześcijańscy, działający w czasach PRL w koncesjonowanych stowarzyszeniach. ChSS przekształciła się w partię pod nazwą UChS. PAX i PZKS utworzyły polityczną nadbudówkę w postaci Polskiego Forum Chrześcijańsko-Demokratycznego. Podobne ideowo inicjatywy (chrześcijańsko-demokratyczne), nieskażone jednak współpracą z władzami PRL powstawały także w środowiskach niedawnej opozycji (PChD, ZChN, ChDSP). PFChD, ChDSP oraz Chrześcijańska Partia Pracy przed wyborami 1991 utworzyły koalicyjny komitet wyborczy Chrześcijańska Demokracja.

Na fali niezadowolenia, oraz dzięki umacnianiu się politycznego liberalizmu, zaczęły przed wyborami powstawać ugrupowania wyłamujące się z tradycyjnego podziału politycznego pomiędzy niedawną opozycję i przedstawicieli reżimu. Przybierały one zazwyczaj populistyczne oblicze, adresując swój program do ludzi niezainteresowanych historycznymi sporami. Wśród nich wyróżniały się Polska Partia Przyjaciół Piwa oraz Partia X. Tę ostatnią utworzył Stanisław Tymiński, „czarny koń” wyborów prezydenckich 1990 r.

Mapa 1. Frekwencja w wyborach parlamentarnych 1991

1:6 000 000



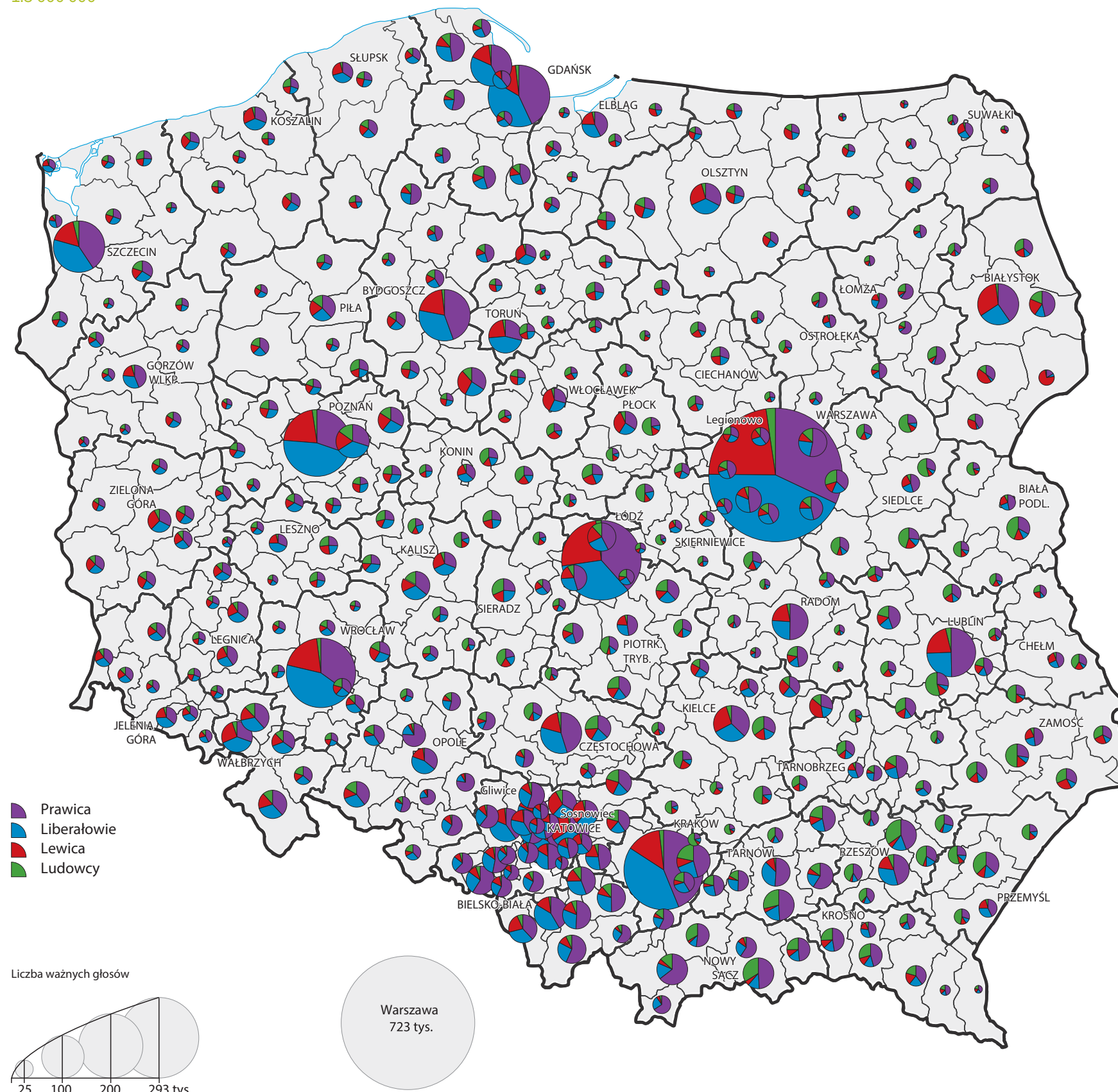
KAMPANIA WYBORCZA

Do końca sierpnia 1991 r. Państwowa Komisja Wyborcza zarejestrowała 111 komitetów wyborczych. Wśród nich tylko 29 udało się zarejestrować listy we wszystkich okręgach wyborczych. Większość spośród pozostałych zarejestrowała listy tylko w jednym okręgu. Były między nimi również takie, które obsadziły kilka okręgów, nie więcej jednak niż cztery, gdyż rejestracja w pięciu upoważniała do wystawienia list w całym kraju. Do ugrupowań mających największe szanse zaliczano Unię Wolności, NSZZ „Solidarność”, Sojusz Lewicy Demokratycznej (z wiodącą rolą SdRP), PSL – Sojusz Programowy, Wyborczą Akcją Katolicką (pod egidą ZChN) i Porozumienie Obywatelskie Centrum (z PC jako liderem). Z uwagi na konsekwentny radykalizm i doświadczenia z poprzednich kampanii wyborczych (1989, 1990) liczyła się także KPN. Osoba aktualnego premiera promowała natomiast KLD.

Dla wielu ugrupowań, zarówno z prawicy jak z lewicy, przewodnim motywem kampanii wyborczej była krytyka rządów po 1989 r. Różnice

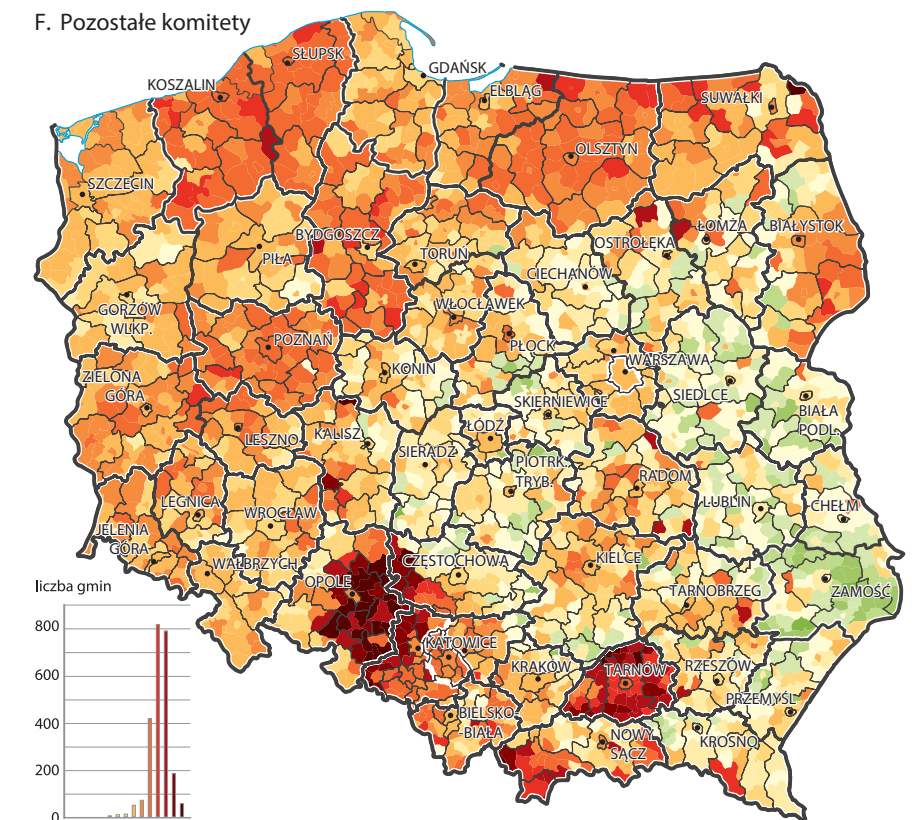
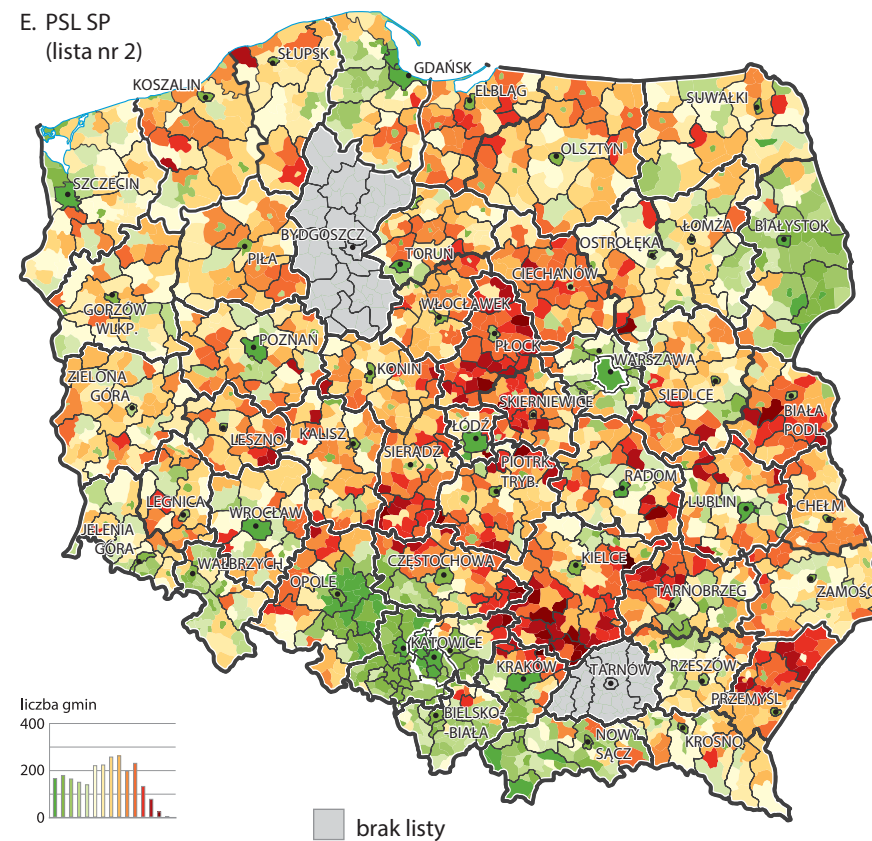
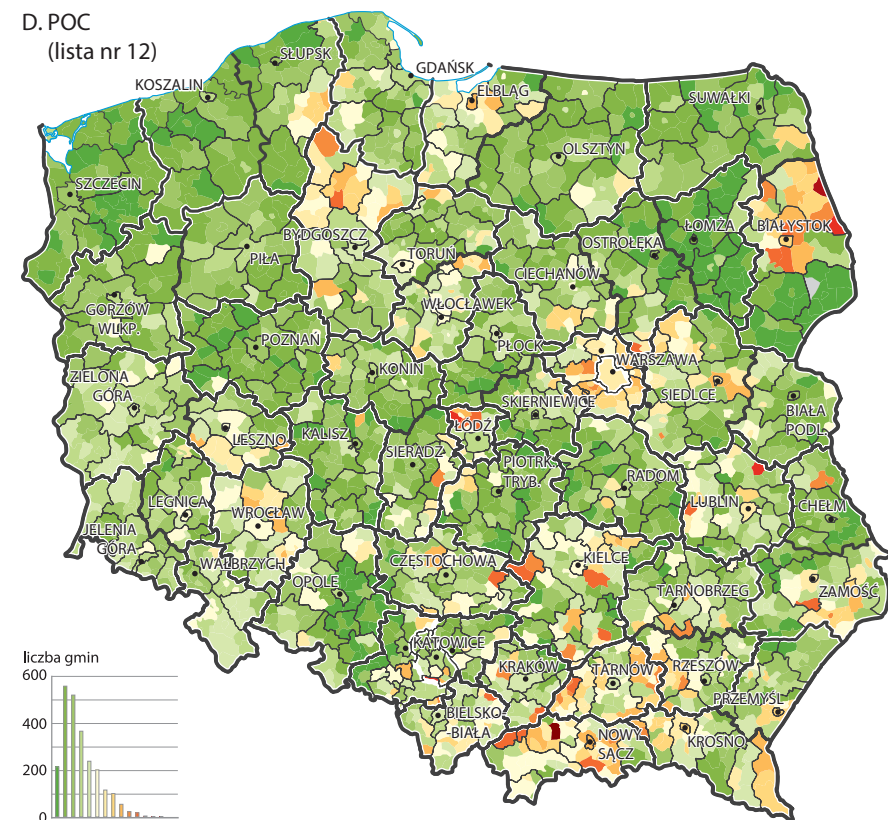
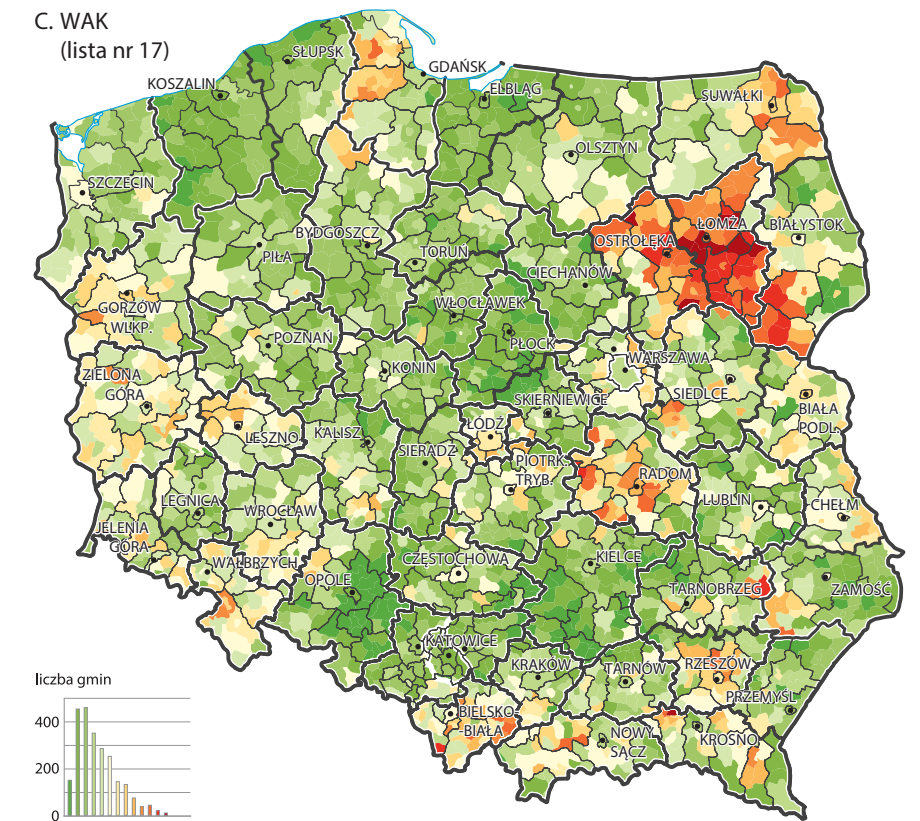
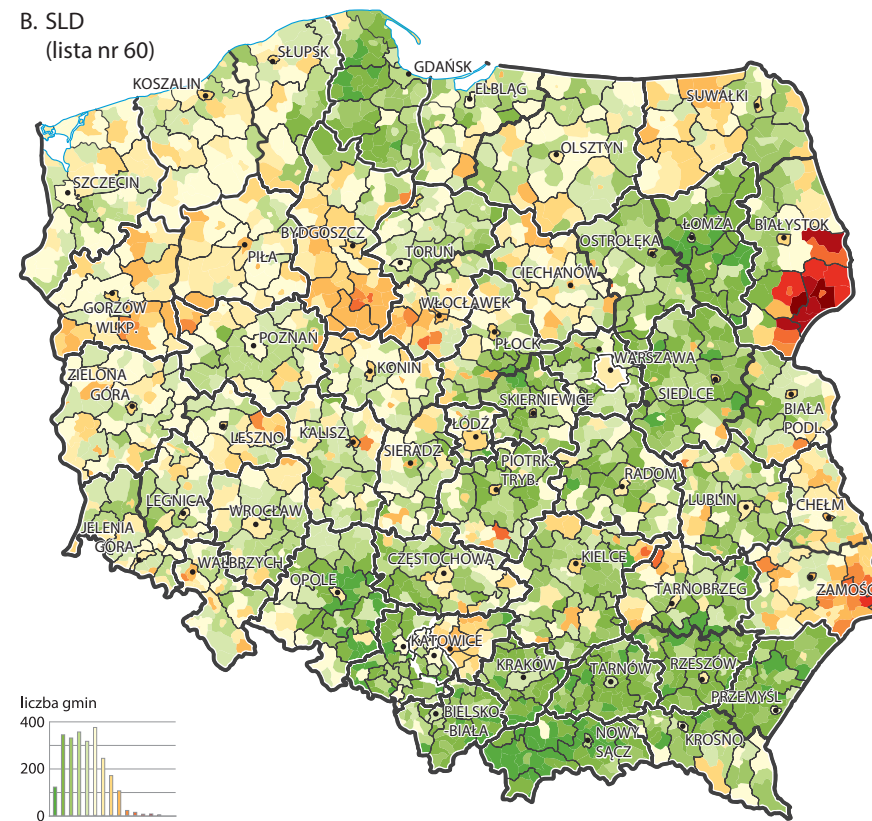
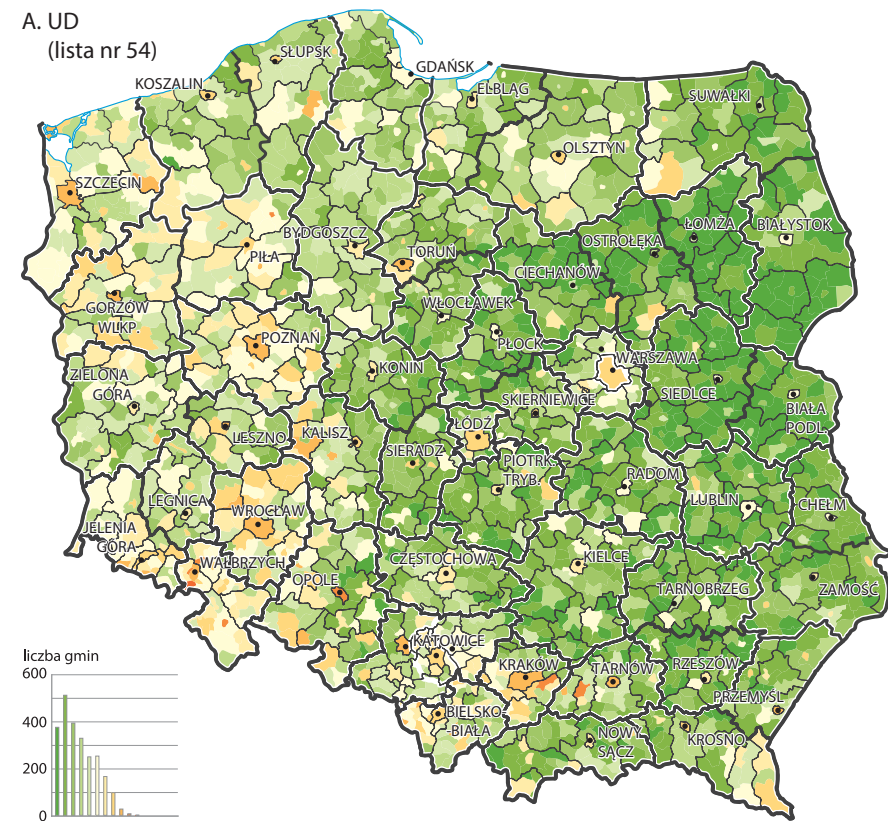
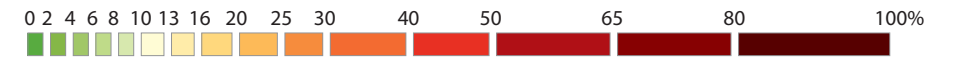
Mapa 2. Głosy oddane na komitety wyborcze ugrupowań i partii politycznych w wyborach do Sejmu 1991

1:3 000 000



Mapa 3.A.-F. Poparcie dla komitetów wyborczych ugrupowań i partii politycznych w wyborach do Sejmu 1991

1:6 000 000



polegały na politycznej pozycji, z jakiej się tę krytykę uprawiało. SLD w swej retoryce negatywnie oceniał radykalizm reform i całkowite odcinanie się nowych władz od pozytywnego zdaniem lewicy dorobku PRL. W ten sposób starano się dotrzeć z jednej strony do niższych warstw społecznych, dotkniętych transformacją ustrojową, a niezwiązanych ideowo z ruchem „Solidarności”, z drugiej strony – do elit społecznych uwikłanych w PRL-owską przeszłość. Liderzy PSL-SP podkreślali, że koszty reformy dotknęły przede wszystkim rolników i mieszkańców wsi, zachęcając wyborców, by dzięki ich głosom wprowadzono do sejmu dużą liczbę obrońców interesów wsi (hasło: „Chłopi na Wiejską”).

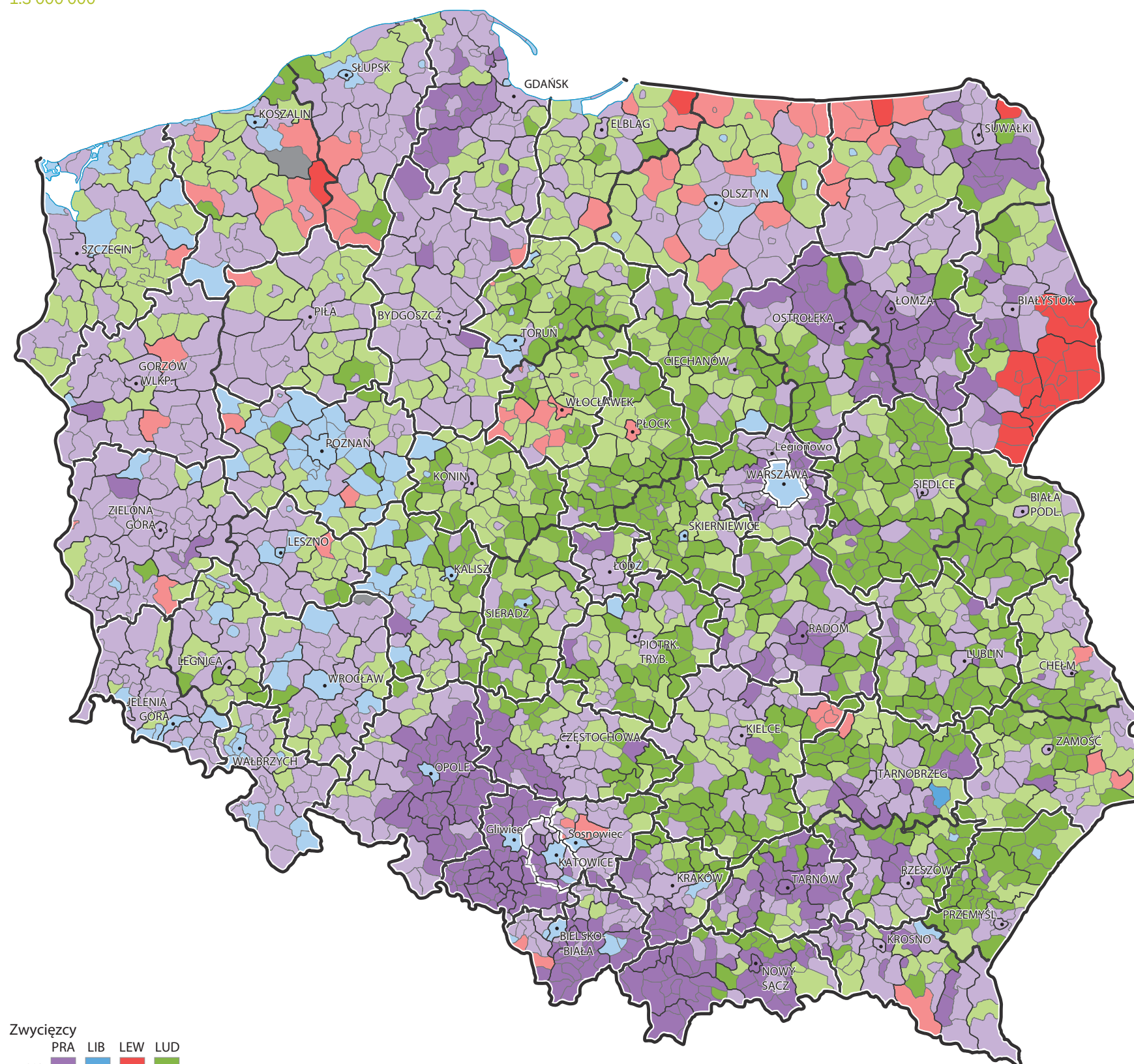
Krytykę dwóch solidarnościowych rządów głosiły także partie centroprawicowe. Konfederacja Polski Niepodległej, oprócz tradycyjnego antykomunizmu i potrzeby rozliczenia przeszłości, protestowała przeciwko „rozkradaniu majątku narodowego”. Metody przekształceń gospodarczych ostatnich lat krytykowane były również przez dwa główne post-solidarnościowe ugrupowania prawicowe: WAK i POC. Pierwsze z nich podkreślało przy tym swe przywiązanie do wartości chrześcijańskich, domagając się m.in. zakazu aborcji oraz prowadzenia polityki prorodzinnej. POC nawiązując do haseł „przyspieszenia”, przedstawionych w czasie kampanii prezydenckiej, postulowała uchwalenie ustawy dekomunizującej, usunięcia wojsk radzieckich oraz przystąpienia Polski do struktur euroatlantyckich (UE i NATO). Bardziej umiarkowane stanowisko wśród partii centroprawicowych prezentowała Chrześcijańska Demokracja, odwołując się do społecznej nauki Kościoła katolickiego i promując ideę społecznej gospodarki rynkowej.

Do wyborów stanęły również NSZZ „Solidarność” oraz Porozumienie Ludowe skupione wokół „Solidarności” Rolników Indywidualnych. Oba ugrupowania liczyły, że wyborcy wciąż będą widzieć w „Solidarności” wielką siłę polityczną, która doprowadziła do upadku komunizmu i zainicjowania reform, będącą w stanie kontynuować dzieło reform z myślą o interesie zwykłych mieszkańców miast i wsi. Przewodnym hasłem NSZZ „Solidarność” było: „Partii jest wiele, Solidarność jedna”, jednak konkretne cele programowe były mało wyraziste. Do solidarnościowej tradycji odwoływali się również założyciele niewielkiego centrolewicowego ugrupowania „Solidarność Pracy”, znacznie silniej jednak akcentujący troskę o los warstw społecznych dotkniętych trudną sytuacją ekonomiczną.

UD i KLD, z racji firmowania rządów z lat 1989-1991, musiały w swej kampanii bronić podejmowanych przez nie decyzji, co stawiało je na niezmiernie trudnej pozycji. Znacznie lepiej z tym problemem radziło sobie KLD, afirmując przedsiębiorczość oraz umiejętnie odcinając się zarówno od „Solidarności”, jak i od postkomunistów. Unia Demokratyczna nie potrafiła zerwać z wizerunkiem partii inteligenckiej, co nie pozwalało jej zdobyć zaufania innych grup społecznych. Tego problemu nie miała natomiast Polska Partia Przyjaciół Piwa, która odwołując się do umiarkowanych poglądów politycznych, potrafiła jednocześnie dystansować się od bieżącej polityki, zagospodarowując potencjalnych wyborców KLD, UD i SLD. Podobny dystans charakteryzował kampanię UPR, jednak

Mapa 4. Zwycięzcy w wyborach do Sejmu 1991

1:3 000 000



wolnorynkowy radykalizm mógł przemówić jedynie do niewielkiej części społeczeństwa.

Na samym starcie kampanii przegrany tych wyborów była Partia X. Próbując wykorzystać dobry wynik swego przywódcy w wyborach prezydenckich, mogła liczyć na znaczną popularność. Ich działaczom nie udało się jednak zarejestrować list w całym kraju (zabrakło kilkuset podpisów), co ograniczyło również prawo korzystania z czasu antenowego, przysługującego przede wszystkim ogólnopolskim komitetom wyborczym. Jej potencjalnych wyborców zagospodarowały prawdopodobnie SLD i PPPP.

Spśród pozostałych komitetów zauważalną kampanię prowadziły również PChD, SD, RDS, Mniejszość Niemiecka i niektóre komitety regionalne, m.in. Ruch Autonomii Śląska, Związek Podhalań i Komitet Wyborczy Prawosławnych.

W rankingach wyborczych przodowały początkowo UD (23%) i NSZZ „Solidarność” (19%), co niewątpliwie wiązało się z popularnością ich ówczesnych i byłych liderów (T. Mazowiecki, L. Wałęsa). W miarę rozwoju kampanii wyborczej coraz więcej ludzi zwracało się jednak w stronę mniej dotąd znanych liderów i ich partii. Brak prognozy wyborczego był gwarancją, że nawet niewielkie w skali kraju poparcie, ale skoncentrowane w jednym lub kilku okręgach wyborczych zapewni choćby jeden mandat poselski. Szanse na odegranie istotnej roli mogły jednak uzyskać tylko ugrupowania z silnym poparciem także w skali całego kraju.

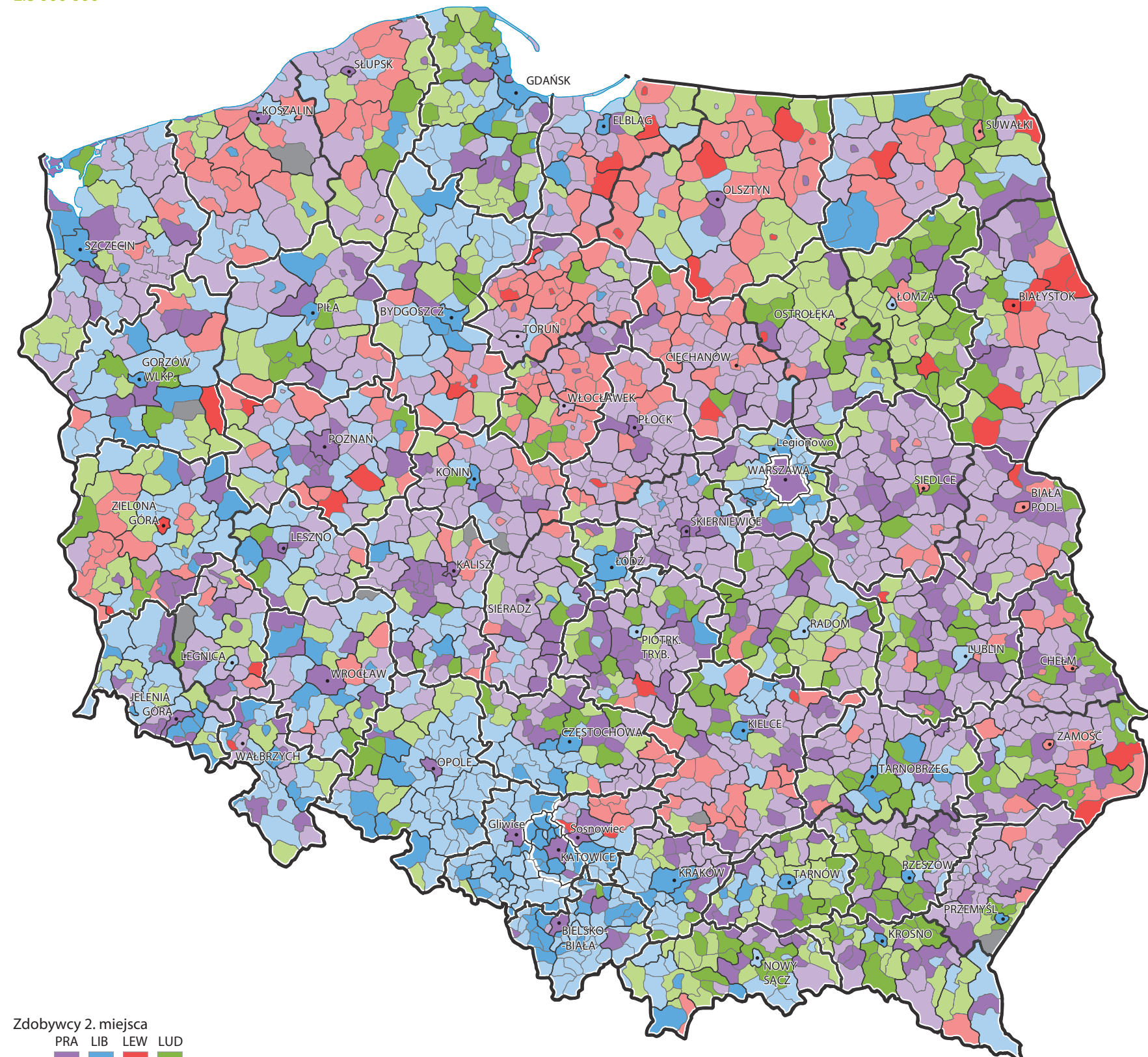
WYNIKI WYBORÓW DO SEJMU I SENATU

Najlepszy wynik w wyborach do sejmu – 12,3% – uzyskała Unia Demokratyczna. Tuż za nią, z wynikiem 12%, uplasował się Sojusz Lewicy Demokratycznej. Granicę pięciu procent (próg wyborczy w tych wyborach nie obowiązywał, ale z uwagi na późniejsze wybory stanowi istotny wyróżnik) przekroczyły jeszcze Wyborcza Akcja Katolicka (8,7%), Porozumienie Obywatelskie Centrum (8,7%), PSL-Sojusz Programowy (8,7%), Konfederacja Polski Niepodległej (7,5%), Kongres Liberalno-Demokratyczny (7,5%), Porozumienie Ludowe (5,5%) oraz NSZZ Solidarność (5,1%). Próg 3% przekroczyła jeszcze Polska Partia Przyjaciół Piwa, a od 1 do 3% głosów uzyskały Chrześcijańska Demokracja, Unia Polityki Realnej, „Solidarność Pracy”, Stronnictwo Demokratyczne, Mniejszość Niemiecka i Partia Chrześcijańskich Demokratów. Wszystkie te ugrupowania uzyskały reprezentację w Sejmie. Oprócz nich, z uwagi na brak prognozy wyborczego, okręgi wielomandatowe oraz możliwość blokowania głosów, pojedyncze miejsca w sejmie uzyskały ugrupowania, które w skali kraju zdobyły poniżej 0,5% głosów – m.in. Partia X, Ruch Demokratyczno-Społeczny, Ruch Autonomii Śląska czy Związek Zachodni (Tabela I).

Pomimo rosnącego niezadowolenia z sytuacji w kraju partie centrowe wywodzące się z ruchu Solidarność, których posłowie zasiadały w kończącym swą kadencję sejmie kontraktowym w Obywatelskim

Mapa 5. Drugie miejsce w wyborach do Sejmu 1991

1:3 000 000



Zdobywcy 2. miejsca
PRA LIB LEW LUD
>30%
<30%
równa liczba głosów

Klubie Parlamentarnym, uzyskały 49% poparcia. Z tego partie, które w trakcie kampanii wyborczej broniły dokonań solidarnościowych rządów, podkreślając swój umiarkowany i liberalny charakter, uzyskały 19,8% głosów – wynik bliski uzyskanego przez T. Mazowieckiego we wcześniejszych o rok wyborach prezydenckich. Partie solidarnościowej prawicy (w tym NSZZ Solidarność), które odcinały się od dotychczasowych rządów uzyskały około 30% głosów. Dodatkowo 13,8% poparcia uzyskały partie centroprawicowe niewywodzące się z ruchu Solidarności (m.in. KPN, UPR, ChD). Zsumowany rezultat opozycyjnej prawicy przypominał natomiast wynik L. Wałęsy z I tury wyborów 1990 r. W stosunku do tych wyborów wyraźnie poprawiły swoje notowania SLD oraz KPN. O nieznacznej poprawie mogli mówić również ludowcy.

Zapleczem rosnącego poparcia postkomunistycznej centrolewicy byli niewątpliwie wyborcy S. Tymińskiego, którzy nie chcąc popierać ugrupowań wywodzących się z niedawnej opozycji solidarnościowej, nie wykazywali początkowo chęci do głosowania na ugrupowania o rodowodzie z dawnego obozu władzy. S. Tymiński założył co prawda własną partię (Partia X), ale nie udało się jej zarejestrować list wyborczych w całym kraju, co przekreślało szanse dotarcia do potencjalnych wyborców (brak kandydatów w wielu okręgach, brak ogólnopolskiego czasu antenowego) i uzyskanie znacznej reprezentacji w Sejmie. W wyborach do Senatu najwięcej mandatów zdobyła Unia Demokratyczna (21), za którą uplasowały się: NSZZ „S” (11), POC (9), WAK (9), PSL-SP (8), PL (7), KLD (6), SLD (4), KPN (4) i PChD (3). Pojedynczych kandydatów do Senatu wprowadziło jeszcze 18 mniejszych (regionalnych lub reprezentujących interesy kandydatów niezależnych) komitetów wyborczych. Podobnie jak Sejm, także izba wyższa kadencji 1991-1993 była najbardziej rozdrobniona pod względem politycznym w porównaniu do składu politycznego obu izb w pozostałych kadencjach lat 1989-2019.

GEOGRAFIA FREKWENCJI I POPARCIA

Frekwencja wyborcza wyniosła 43,2% i była wyższa w miastach (46,3%) niż na wsi (38,2%). Podobnie jak w przypadku poprzednich wyborów, jej zróżnicowanie nawiązywało do historii politycznej i społeczno-gospodarczej poszczególnych części kraju. Najwyższe uczestnictwo dotyczy przede wszystkim obszarów dawnych zaborów pruskiego (Wielkopolska, Pomorze Gdańskie) i austriackiego (region krakowski i rzeszowski). Na wschodzie kraju wyróżniało się Podlasie. Słabszą frekwencję zanotowano na Ziemiach Zachodnich i Północnych (najwyższa na Dolnym Śląsku, najniższa na Warmii i Mazurach), naj słabszą zaś na obszarze byłej Kongresówki. We wszystkich częściach kraju pozytywnie wyróżniały się miasta. Najniższa frekwencja wyborcza przypadała więc przede wszystkim na obszary wiejskie byłego zaboru rosyjskiego. W kilku miastach i gminach odnotowano frekwencję wyborczą przekraczającą 60%. Na Kaszubach dotyczyło to Jastarni, Lipusza i Brus, na Podlasiu gmin Suraz i Kobylin-Borzemy, a w dawnej Galicji gmin Kozy, Bukowina Tatrzańska, Wierzchosławice i miasta Grybów. W 61 gminach wiejskich zanotowano frekwencję

Tabela 2. Poparcie w wyborach parlamentarnych 1991 według obszarów historycznych (%)

Kandydat	Zabór rosyjski*		Zabór austriacki		Zabór pruski		Ziemie Zach. i Płn.**	
	miasto	wieś	miasto	wieś	miasto	wieś	miasto	wieś
Unia Demokratyczna	14,0	3,9	15,7	4,8	14,4	8,6	17,5	10,4
Sojusz Lewicy Demokratycznej	16,3	9,2	8,4	3,6	11,3	11,5	13,7	11,4
Wyborcza Akcja Katolicka	9,8	9,7	9,5	10,7	7,1	7,4	7,8	8,3
Porozumienie Obywatelskie Centrum	10,8	7,4	10,8	11,2	7,5	6,5	8,0	6,0
Polskie Stronnictwo Ludowe	3,8	24,5	5,0	13,3	3,3	14,5	3,1	16,4
Konfederacja Polski Niepodległej	8,0	5,4	12,6	7,6	7,3	5,0	7,3	5,4
Kongres Liberalno-Demokratyczny	9,4	2,8	6,6	2,6	11,5	4,8	10,0	4,4
Porozumienie Ludowe	1,8	18,5	3,2	15,1	1,7	8,6	1,3	6,3
NSZZ Solidarność	4,5	2,9	4,0	3,4	7,9	4,6	7,3	4,7
Pozostałe	21,6	15,7	24,2	27,7	28,0	28,5	24,0	26,7

* bez białoruskiego (prawosławnego) obszaru etnicznego (w przybliżeniu powiat hajnowski);

** bez Śląska Opolskiego (w przybliżeniu wschodnia część obecnego województwa opolskiego).

poniżej 25%; w zdecydowanej większości (55) były to gminy byłego zaboru rosyjskiego. Pozostałe gminy tego przedziału znajdowały się w północnej części Ziemi Zachodnich (Warmia i Mazury: Kalinowo, Stare Juchy, Świątki; Pomorze Zachodnie: Damnica, Krzęcin; Ziemia Lubuska: Maszewo), po II wojnie światowej zasiedlonej przez osadników pochodzących także z byłego zaboru rosyjskiego (Kongresówka, Wileńszczyzna).

Obszarami największego poparcia dla UD były tereny zachodniej i południowej Polski, co nawiązywało wyraźnie do zasięgu zaborów pruskiego i austriackiego oraz Ziemi Zachodnich i Północnych. Partia ta w 35 gminach uzyskała poparcie powyżej 20%, ale w żadnej na obszarze dawnej Kongresówki czy Białostoczczyzny. Wśród tych gmin znalazły się m.in. Kraków, Tarnów, Przemyśl, Bochnia, Żywiec, Gliwice, Opole, Wrocław, Wałbrzych, Gorzów Wielkopolski, Szczecin, Świnoujście, Leszno, Poznań, Toruń, Ostrów Wielkopolski, a więc z reguły największe ośrodki miejskie. Najwyższe poparcie, sięgające 33,2% UD uzyskało jednak w Mieroszowie koło Wałbrzycha, a w dwóch następnych sąsiadujących z Wałbrzychem miastach – Szczawno-Zdrój i Świebodzice – ponad 25%; tyleż zresztą jeszcze w kilku małych ośrodkach miejskich (Złotów, Brzesko, Niepołomice, Kłodzko) i w Opolu. Także w innych częściach Polski najwyższe poparcie dla UD koncentrowało się w miastach i miasteczkach oraz na obszarach wiejskich w sąsiedztwie dużych aglomeracji (Warszawa, Łódź). Spośród 95 gmin, w których partia uzyskała poniżej 1% głosów, tylko 4 znajdowały się w dawnej Galicji, a jedna na Opolszczyźnie. Pozostałe umiejscowione były w b. Kongresówce (szczególnie jej północno-wschodniej części) oraz na Białostoczczyźnie. Najniższe poparcie – 0,1% głosów (po jednym głosie) – uzyskała partia w dwóch sąsiadujących ze sobą gminach Orla i Czyże, zamieszkałych w zdecydowanej większości przez prawosławnych Białorusinów (Mapa 3.A).

Druga partia podkreślająca swój liberalny charakter i biorąca odpowiedzialność za dotychczasowe rządy solidarnościowe – KLD – podobnie jak UD (obie partie połączyły się w 1994 r. w Unię Wolności) uzyskiwała największe poparcie w miastach i na obszarach wiejskich dużych aglomeracji. Stosunkowo najlepiej wypadła w aglomeracji gdańskiej (w Gdańsku i Sopocie – ponad 20% poparcia) i śląsko-dąbrowskiej (Gierałtowiec, Wyry, Bieruń – ponad 20%), a następnie w warszawskiej, poznańskiej, szczecińskiej, bydgosko-toruńskiej i wrocławskiej. Największe poparcie – 35,2% – zdobyła jednak w podłódzkim Tuszynie. Najniższe poparcie dla tego ugrupowania zanotowano na wiejskich obszarach wschodniej Polski. Na Podlasiu, Zamojszczyźnie i Ziemi Przemyskiej ujawniły się zwarte skupiska gmin, w których ugrupowanie uzyskało poniżej 1% głosów. Zsumowany wynik obu partii „rządowych” UD i KLD na obszarach wiejskich wyraźnie dzieli Polskę na część zachodnią (wyższe poparcie) i wschodnią (niższe poparcie). Z tego schematu wyłamują się jedynie obszary miejskie. Podobnie jak w Poznaniu, Wrocławiu, Gdańsku czy Katowicach, również w Warszawie i Krakowie oba ugrupowania uzyskały łącznie ponad 30% głosów. Najwięcej jednak głosów – prawie 40% – partie te wspólnie zebrały w Tuszynie i Bieruniu, a więc w łódzkiej i śląsko-dąbrowskiej aglomeracji. Czyli nie było w Polsce gminy, gdzie program przekształceń kraju oferowany przez solidarnościową liberalną centroprawicę zyskałby poparcie większości wyborców. Jej oferta przemawiała przede wszystkim do gospodarczych, urzędniczych i intelektualnych elit.

Nieco lepszy wynik niż liberałowie uzyskała solidarnościowa prawica, kontestująca w różnym stopniu osiągnięcia liberalnych solidarnościowych rządów. Była jednak jeszcze bardziej rozbita organizacyjnie. Odwołująca się do wartości narodowo-katolickich Wyborcza Akcja Katolicka

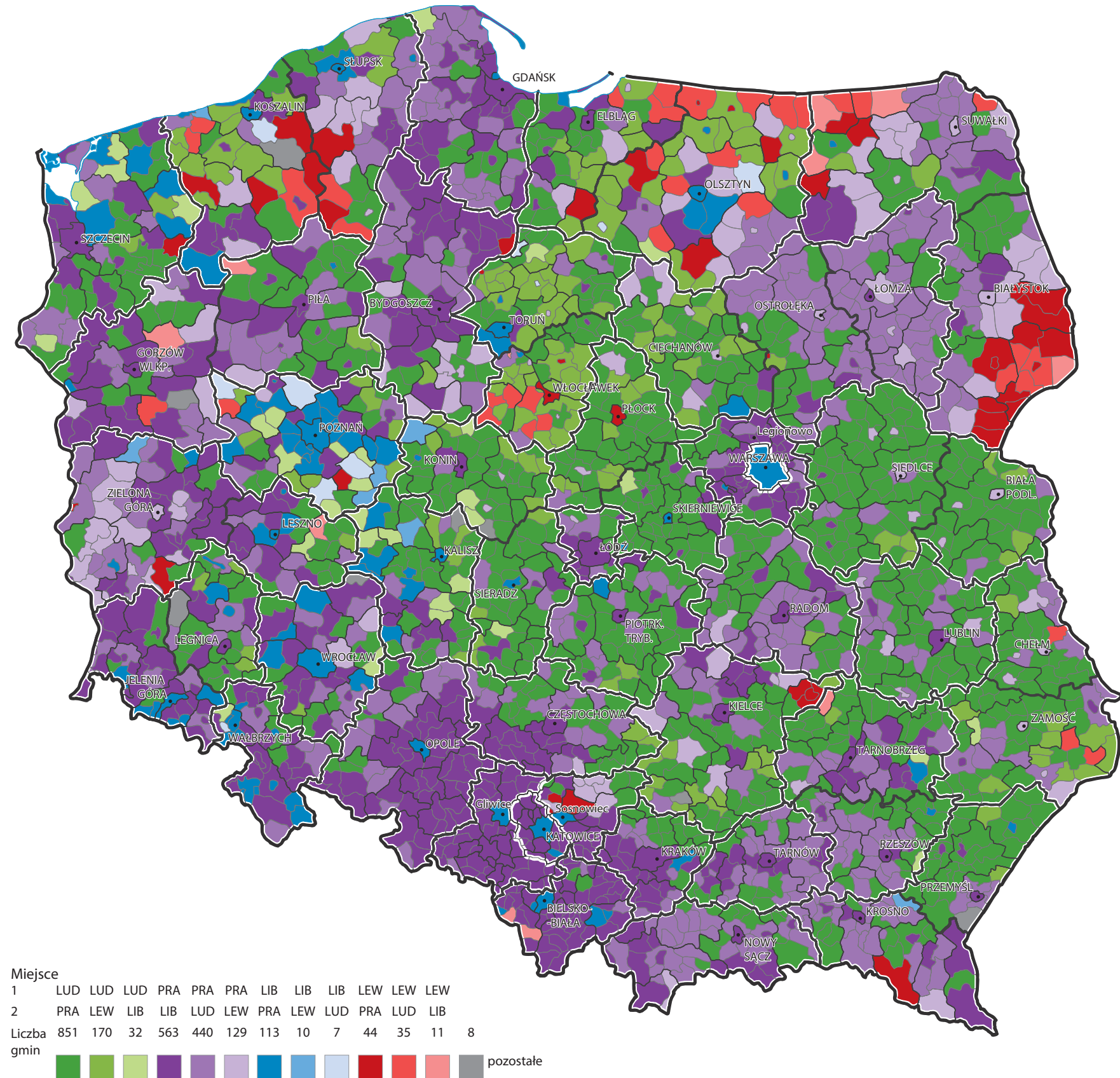
najsilniejsze poparcie uzyskała na obszarach tradycyjnych (przedwojennych) wpływów Narodowej Demokracji. Ujawnił się przede wszystkim szeroki pas gmin na pograniczu mazowiecko-podlaskim, gdzie ugrupowanie to uzyskało ponad 25% głosów. W ośmiu gminach na tym obszarze, częściowo sąsiadujących ze sobą (Kobylin-Borzymy, Rutki, Łomża, Śniadowo, Miastkowo, Jedwabne, Brańszczyk) ugrupowanie to zdobyło bezwzględną (ponad 50%) przewagę. Tradycjami endeckimi należy także tłumaczyć silne poparcie jakie WAK uzyskał w kilku innych obszarach d. Kongresówki (ziemia radomska, obszary wiejskie aglomeracji warszawskiej i łódzkiej) oraz na Kaszubach. Ugrupowanie wypadło również bardzo dobrze w d. Galicji, gdzie w dwóch gminach – Kozy, Kołaczyce – także uzyskało ponad 50% głosów. Można to tłumaczyć kontynuacją przedwojennych tradycji ludowych konserwatystów spod znaku PSL „Piast”. Tylko w niewielkim stopniu ujawniły się tradycje endeckie w Wielkopolsce. Jedynie w jej południowej części (np. Lipno i Wijewo – ponad 20%) można mówić o podwyższonym poparciu dla WAK. Względnie wysokie poparcie dostrzec można również na Dolnym Śląsku i Ziemi Lubuskiej, co można tłumaczyć połączeniem konserwatywnych tradycji osadników z Wielkopolski i Galicji, zasiedlających te tereny po II wojnie światowej. Obszary najniższego poparcia dla WAK ulokowane były w różnych częściach kraju, przede wszystkim w jego północno-środkowej i południowo-środkowej części (koszalińskie, elbląskie, wrocławskie, łódzkie, opolskie, kieleckie). Poparcie poniżej 1% było skoncentrowane na Opolszczyźnie (silna mniejszość niemiecka), wschodnim Podlasiu (mniejszość prawosławna), południowej Kielecczyźnie i zachodnim Mazowszu (silne wpływy PSL-SP) (Mapa 3.C).

Drugie ugrupowanie prawicy solidarnościowej – POC – najsilniejsze poparcie uzyskało w niektórych większych ośrodkach miejskich i ich bezpośrednim sąsiedztwie (Warszawa, Łódź, Wrocław, Białystok, Kielce, Elbląg). Ponad 20% poparcia ugrupowanie zdobyło m.in. w gminach Raszyn, Zielonka, Michałowice, Wiązowna pod Warszawą, Wasilków, Supraśl, Zabłudów pod Białymstokiem, Długołęka pod Wrocławiem czy Daleszyce pod Kielcami. Obszary silnego poparcia na terenach wiejskich (najczęściej w granicach 10-25%) koncentrowały się w dawnej Galicji, w północnej części Białostoczczyzny oraz w okolicach Borów Tucholskich (pogranicze Kujaw i Pomorza Gdańskiego). W dwóch gminach: Kuźnica w Białymstoku i Tymbark na Pogórzu uzyskano rezultaty powyżej 50%. Strefy najniższego poparcia występowały w różnych częściach kraju, przede wszystkim na Pomorzu Zachodnim, centralnej Wielkopolsce i Mazurach (silne wpływy liberałów i lewicy). Na obszarach wiejskich dawnej Kongresówki (wpływy ludowców), na pograniczu Mazowsza i Podlasia (wpływy WAK) oraz na Opolszczyźnie (Niemcy) i wschodnim Podlasiu (Białorusini, Prawosławni). Centrowy charakter POC spowodował, że najniższe poparcie dotyczyło zarówno lewicowych gmin prawosławnych, jak konserwatywnych gmin katolickich, gdzie w wielu jednostkach ugrupowanie uzyskało poniżej 1% głosów (np. z jednej strony Orla, Czyże, Dubicze Cerkiewne, z drugiej Nowe Piekuty, Rutki, Kobylin-Borzymy) (Mapa 3.D).

Kolejnym ugrupowaniem o solidarnościowej proweniencji i chrześcijańsko-demokratycznym obliczu ideowym był NSZZ Solidarność. Jego listy

Mapa 6. Pierwsze i drugie miejsce w wyborach do Sejmu 1991

1:3 000 000



zabrakło w 3 okręgach wyborczych (toruńsko-włocławskim, krakowskim i nowosądeckim). Nie przeszkadza to jednak zauważyć wyraźnych prawidłowości przestrzennych w skali ogólnopolskiej. Ponadprzeciętne poparcie ugrupowanie zdobyło przede wszystkim w pasie rozciągającym się na zachód od Wisły na obszarze Pomorza Gdańskiego i zachodnich Kujaw (w Tczewie i Nowem ponad 20%). Pas względnie wysokiego poparcia dla związku uwidocznił się również w d. Galicji, przede wszystkim w okolicach Żywca, Tarnowa i Tarnobrzega, z poparciem przekraczającym 50% w Pilźnie. Względnie dobry wynik zanotowano również w Okręgu Staropolskim, wschodniej części Górnego Śląska i na pograniczu pomorsko-lubuskim. Obszary najniższego poparcia koncentrowały się przede wszystkim w Polsce centralnej i wschodniej (duże skupisko gmin na Podlasiu poniżej 1%) oraz na Opolszczyźnie i południu Wielkopolski.

W czterech okręgach nie wystawiło swych kandydatów solidarnościowe Porozumienie Ludowe. Lepsze rezultaty uzyskiwało na wschodzie i centrum kraju (d. Kongresówka i d. Galicja), przede wszystkim na obszarach wiejskich z uwagi na profil ugrupowania. Na Podlasiu, Lubelszczyźnie czy Podkarpaciu były rozległe obszary o poparciu ponad 25%, a nawet gminy gdzie ugrupowanie zdobyło ponad 50%. Te ostatnie koncentrowały się przede wszystkim na Podlasiu (rekord w Trzebieszowie – 76,1%), głównie wokół Sokołowa Podlaskiego. Najślabiej wypadło ugrupowanie w miastach, na obszarach wiejskich Polski zachodniej (Ziemia Lubuska, Wielkopolska, Pomorze Zachodnie, Mazury) oraz na wschodnim – białorusko-prawosławnym – Podlasiu. Na tym ostatnim obszarze oraz na Górnym Śląsku ujawniło się największe skupisko gmin, gdzie ugrupowanie zdobyło poniżej 1%.

Kolejne ugrupowanie prawicy solidarnościowej, Partia Chrześcijańskich Demokratów, zarejestrowała swoje listy tylko w około połowie okręgów w Polsce. Lepsze rezultaty uzyskiwała w zachodniej i południowej części kraju, gorsze we wschodniej. W kilku gminach d. Galicji (np. Dąbrowa Tarnowska, Sękowa), Górnego Śląska (np. Herby, Toszek) zdobyła powyżej 20%. W dwóch gminach wynik przekroczył nawet 30%: Raba Wyżna (Podhale) 39,4 i Wielowieś (Górny Śląsk) 32,4%. W Polsce wschodniej z kolei w zdecydowanej większości gmin był poniżej 1%.

Pokrewieństwo ugrupowań solidarnościowej prawicy pozwala na zsumowanie ich wyników w celu uzyskania obrazu poparcia dla tej formacji ideowej. Przestrzenne zróżnicowanie tego poparcia przypomina wyraźnie m.in. zróżnicowanie poparcia dla KO „Solidarność” w 1989. Nie dotyczy to tylko miast, gdzie część głosów przypadła na solidarnościowych liberałów. Podobny obraz zróżnicowania można obserwować również w późniejszych wyborach, aż do roku 2001. Różne było jedynie nasilenie poparcia. Solidarnościowa prawica w 1991 r. zdobyła ponad 50% głosów w większości gmin wschodniego Mazowsza i Podlasia oraz w wielu gminach dawnej Galicji, na Kaszubach i w Polsce centralnej. Najwięcej głosów, 89,1% padło w Trzebieszowie na Południowym Podlasiu, a ponad 80% jeszcze w Kobylinie-Borzymach, Fajstawicach i Cmolesie, a więc w gminach reprezentujących wszystkie regiony wschodniego pogranicza (Podlasie, Lubelszczyzna, Podkarpacie).

Znaczący potencjał ujawnił również Sojusz Lewicy Demokratycznej. Można przy tym powiedzieć, że z uwagi na poparcie jakie uzyskało w tych wyborach SLD Polska podzielona została na wschodnie Podlasie i resztę kraju. Na Podlasiu ponad połowa wyborców kilku sąsiadujących gmin w okolicach Hajnówki zagłosowała na SLD, a w dwóch gminach poparcie to przekroczyło 70% (Hajnówka, Orla). W kilku sąsiednich gminach – tworzących rodzaj wianuszka wokół tego jądra – SLD uzyskało jeszcze ponad 30% głosów i większość względną. Do tego ostatniego wyniku udało się przybliżyć kilku innym, rozrzuconym po całym kraju gminom (ponad 30% w trzech gminach kujawskich, m.in. Inowrocław, trzech gminach wschodniej Zamojszczyzny i dwóch Zagłębia Staropolskiego (Ostrowiec Świętokrzyski i Ćmielów). Wokół tych gmin uformowały się również obszary o relatywnie wysokim (ponad 15%) poparciu dla tego ugrupowania. Ponad 30% SLD zdobyło też w gminach Chorzele i Masłów. Silne poparcie (ponad 15%) dotyczyło przede wszystkim Polski północno-zachodniej (Pomorze, Wielkopolski, Mazur ze wspomnianym epicentrum na Kujawach) oraz starych okręgów przemysłowych: Staropolskiego, Dąbrowskiego i Łódzkiego. Szczególnym wyjątkiem były tu wspomniane gminy zamieszkałe przez mniejszość prawosławno-białoruską (Hajnówka i inne) oraz obszary wiejskie pogranicza polsko-ukraińskiego na południe od Hrubieszowa. Najniższe poparcie dla SLD zanotowano w d. Galicji, na pograniczu Mazowsza i Podlasia, na Kaszubach, na obszarach wiejskich d. Kongresówki i na Opolszczyźnie. W dwóch gminach Opolszczyzny zamieszkałych przez etnicznych Ślązaków (Jemielnica, Walce), w dwóch na Podlasiu (Nowe Piekuty, Kulesze Kościelne), Kocierzew Południowy i Rusinów w Polsce Centralnej, 8 na Podhalu, Spiszu i Orawie (około połowa regionu, w tym cała Orawa) oraz pięciu w pozostałej części d. Galicji (Wielopole Skrzyńskie, Korzenna, Jeżowe, Budzów, Tokarnia) poparcie dla SLD nie przekroczyło 1% (Mapa 3.B).

Polskie Stronnictwo Ludowe, z uwagi na swoją bazę społeczną, największe poparcie uzyskało na obszarach wiejskich. Szczególnie silne zanotowano w centralnej Polsce. Na zachodzie Mazowsza oraz w południowej części regionu świętokrzyskiego ujawnił się zwarty obszar gmin, w którym ugrupowanie zebrało ponad 50% głosów. Znaczna liczba gmin z tym poparciem była również na Podlasiu Południowym (siedleckie i białkopodlaskie), w regionie łódzkim, na Ziemi Przemyskiej i Tarnowskiej, oraz w południowej części Wielkopolski. Gminy te, łącznie z gminami gdzie PSL-SP zdobył ponad 25% głosów, tworzyły zwarty obszar obejmujący przede wszystkim tereny wiejskie b. Kongresówki. Nieco słabsze poparcie zanotowało to ugrupowanie na obszarach wiejskich Polski północno-zachodniej i południowej. Najślabsze wyniki dotyczyły obszarów miejskich, w szczególności dużych aglomeracji, oraz terenów zamieszkałych przez wyróżniające się grupy etniczne i regionalne (prawosławni, Ślązacy, górale, potomkowie szlachty mazowiecko-podlaskiej, Kaszubi). Wynik poniżej 1% zanotowano w trzech gminach: Bydgoszczy, Łubnianach (Śląsk Opolski) i Lipnicy Wielkiej (Orawa). Rekordowe poparcie, przekraczające 80% otrzymano w Radziemicach (83,3%) i Waśniowie (82,9%), usytuowanych odpowiednio w okolicach Miechowa i Ostrowca Świętokrzyskiego, a więc w południowej części dawnej Kongresówki (Mapa 3.E).

Polska Partia Przyjaciół Piwa najsilniejsze poparcie uzyskała w północno-zachodniej Polsce (Warmia i Mazury, Pomorze, Wielkopolska, Dolny Śląsk, Zagłębie Dąbrowskie, Śląsk Cieszyński) – w 233 miastach i gminach wynik ponad 5%. Rekordowe poparcie, jedyne przekraczające 10% (14,3%) wystąpiło w gminie Przywidz w pobliżu Gdańska.

Chrześcijańska Demokracja uzyskała stosunkowo dobre wyniki w gminach północnej Polski, na pograniczu Pomorza Wschodniego, Zachodniego i Kujaw. Ukształtował się tam duży blok gmin, gdzie ugrupowanie to uzyskało ponad 5% głosów. W pozostałych częściach kraju pojawiają się mniejsze tego typu skupiska, ale to właśnie w nich ugrupowanie uzyskiwało najwyższe poparcie. Największy odsetek wyborców, bo aż 69,9% poparł je w gminie Sośnie. W kolejnych 32 miastach i gminach rozrzuconych po całym kraju zanotowano wynik ponad 10% (w tym 30,2% w gminie Augustów).

Unia Polityki Realnej była najbardziej popularna w dużych aglomeracjach, przy czym największe poparcie uzyskała w północno-zachodniej części kraju, zarówno w miastach jak na obszarach wiejskich. Do wyjątków należały okolice Suchej Beskidzkiej, Leżajska i Kozienc, gdzie ugrupowanie również zanotowało dobre wyniki. Rekordowe – 33,3% – było poparcie w Stryszawie koło Suchej Beskidzkiej, a w samym mieście i sąsiedniej gminie zanotowano jeszcze ponad 10%. Podobny wynik uzyskano w Leżajsku. Ponad 5% zanotowano także w Poznaniu i Kamieniu Pomorskim oraz w okolicach tych miast (m.in. Swarzędz, Puszczykowo, Rewal, Dziwnów).

Solidarność Pracy wystawiła swoje listy tylko w niektórych okręgach wyborczych. Najsilniejsze poparcie, przekraczające w wielu wypadkach 5%, uzyskała przede wszystkim w miastach i gminach północno-zachodniej części kraju. Rekordowy wynik padł jednak w Bieżuniu (16,8%), względnie dobry zanotowano także w Białymstoku i okolicach.

Mniejszość Niemiecka wystawiła kilka list w województwach: katowickim, opolskim, częstochowskim, nowosądeckim, przemyskim i krośnieńskim. W trzech ostatnich z listy niemieckiej startowali kandydaci łemkowscy. W 42 gminach, położonych przede wszystkim na obszarze woj. opolskiego, ugrupowanie to uzyskało ponad 50% głosów. W dalszych 11 – 25-50%. Rekordowe poparcie powyżej 88% głosów było w gminach Jemielnica i Cisek. We wschodniej części woj. opolskiego oraz zachodniej części częstochowskiego i katowickiego uformował się zwarty obszar gmin o bezwzględnej lub względnej przewadze Mniejszości Niemieckiej (bez Opola i Kędzierzyna-Koźła). Listy „łemkowskie” uzyskała znacznie słabsze wyniki, jedynie w gminach Uście Gorlickie, Krempna i Sękowa od 3 do 5% głosów.

Strefa podwyższonego poparcia dla Stronnictwa Demokratycznego rozciągała się od woj. bydgoskiego do gorzowskiego, od woj. kaliskiego do opolskiego, oraz w ramach województw: tarnowskiego, rzeszowskiego i tarnobrzęskiego (w wielu gminach od 3 do 5%). Szczególnie wyraźna jest strefa zwiększonego poparcia w woj. gorzowskim (16 gmin z wynikiem

ponad 5%). Rekordowe poparcie (25,3%) ugrupowanie to zanotowało w gm. Radecznicza w woj. zamojskim. Ponad 10% uzyskano w kolejnych 12 miastach i gminach w trzech wyżej wspomnianych obszarach.

Partia X wystawiła swoje listy w zaledwie siedmiu województwach. Na północy kraju (gł. koszalińskie, olsztyńskie, toruńskie) w większości miast i gmin zdobyła ponad 5% głosów, a w 13 nawet ponad 10%. Rekordowe było poparcie w gm. Kozłowo w woj. olsztyńskim (14,8%).

Obok Mniejszości Niemieckiej wspomnieć należy również inne komitety o charakterze regionalnym i etnicznym, które na obszarze swego działania uzyskały w wielu gminach bardzo wysokie poparcie. Wyborczy Blok Mniejszości skupił organizacje ukraińskie, litewskie, słowackie i czeskie. Jedynie w gm. Puńsk, dzięki głosom litewskim, ugrupowanie zdecydowanie zwyciężyło (76,3%). Od 20 do 50% uzyskano w 8 gminach dzięki głosom Ukraińców (Banie Mazurskie, Kruklanki, Budry, Srokowo, Lelkowo, Wilczęta, Biały Bór, Komańcza), a od 5 do 20%, także dzięki Ukraińcom, w kilkudziesięciu gminach wzdłuż granicy z obwodem kaliningradzkim, na Pomorzu Zachodnim, Dolnym Śląsku oraz w południowo-wschodniej Polsce. W tym przedziale znalazły się również trzy gminy zamieszkałe częściowo przez Słowaków (Łąpsze Niżne, Nowy Targ, Bukowina Tatrzańska) i jedna przez Litwinów (Sejny). Tradycyjne osadnictwo ludności czeskiej tylko nieznacznie zaznaczyło swoją obecność w Zelowie i Kleszczowie (nieco ponad 1% głosów). Związek Podhalań w 4 gminach woj. nowotarskiego uzyskał ponad 50% poparcia (Kamionka Wielka, Jabłonka, Lipnica Wielka, Biały Dunajec), w trzech kolejnych od 25 do 50% (Szaflary, Czarny Dunajec, gm. Tatrzańska). Lista mniejszości białoruskiej w trzech gminach Białostoczczyzny uzyskała ponad 10% głosów (w gm. Narew – 16,5%). Znacznie lepiej wypadł konkurencyjny Komitet Wyborczy Prawosławnych, w trzech gminach Białostoczczyzny zdobywając prawie 30% głosów (Kleszczele – 29,3%, Czyże 28,6%, Dubicze Cerkiewne 28,0%), a w kolejnych 18 ponad 10%. Ruch Autonomii Śląska najczęściej głosów uzyskał w Gaszowicach (17,7%) i Świerklanach (16,8%). W kolejnych 6 gminach padł wynik ponad 10%, a w dalszych 20 ponad 5%. Na Komitet Wyborczy Gmin Kurpiowskich w dwóch gminach zagłosowało ponad 40% wyborców (Myszyniec – 41,6%, Zbójna – 41,0%), w kolejnych

5 ponad 5%. Unia Wielkopolan najwięcej głosów zdobyła w Osiecznej (21,5%), w pięciu kolejnych w woj. leszczyńskim i zielonogórskim ponad 10%, a w 12 dalszych ponad 5%.

Wyróżnić należy również lokalne komitety różnej orientacji politycznej, które na swym obszarze uzyskiwały wyniki pozwalające im wprowadzić posła do sejmu: Komitet Wyborczy „Solidarność-80” (Szczecin), Komitet Wyborczy „Wielkopolsce i Polsce” (Poznań), Krakowska Koalicja Solidarni z Prezydentem (Kraków).

Obraz poparcia dla poszczególnych partii i opcji politycznych odpowiada wykrytym wcześniej prawidłowościom związanym z uwarunkowaniami społeczno-gospodarczymi i kulturowymi, w dużym stopniu odpowiadającym dużym regionom historycznym, występowaniu grup etnicznych i obszarów metropolitalnych. Uwidoczni się to szczególnie wyraźnie po zsumowaniu wyników do czterech podstawowych opcji: lewicowej, prawicowej, liberalnej i ludowej (Mapa 4, 5, 6). Zróżnicowanie poparcia dla ugrupowań według obszarów historycznych zestawiono w Tabeli 2.

KONSEKWENCJE POLITYCZNO-SPOŁECZNE

Wybory parlamentarne 1991 r. wyłoniły Sejm bardzo rozdrobniony pod względem politycznym. Największy klub parlamentarny UD liczył 62 dwóch posłów, czyli 13,5% wszystkich zasiadających w Sejmie. Powyżej 15 posłów (od 16 do 62) miało łącznie 10 ugrupowań, więcej niż 3 posłów jeszcze 6 innych. Początkowo wszystkie 16 miały prawo posiadać kluby parlamentarne. Dopiero po zmianie regulaminu sejmu odrębny klub nie mógł liczyć mniej niż 15 posłów. Mniejsze grupy posłów (powyżej 3 osób) mogły tworzyć koła parlamentarne. W tak rozdrobnionym parlamencie trudno było uzyskać większość umożliwiającą powołanie stabilnej koalicji rządowej. Fiasko poniosła próba sformowania rządu przez B. Geremka (UD) i J.K. Bieleckiego (KLD). Po tym niepowodzeniu misji sformowania rządu podjął się Jan Olszewski. Udało się

mu zorganizować koalicję rządową PC, ZChN, PL i PChD, która miała jednak tylko 114 posłów. Ukonstytuowanie się nowych władz było możliwe jedynie dzięki poparciu NSZZ Solidarność i PSL. Pomimo starań nie udało się rozszerzyć koalicji rządowej o KPN, UD czy KLD. W tych okolicznościach trudno było mówić o stabilnych podstawach sprawowania władzy. Nakładały się na to konflikty wewnątrz koalicji oraz trudności w nawiązaniu współpracy z Prezydentem RP Lechem Wałęsą. Zaostrzyła się postawa opozycji parlamentarnej (gł. UD i SLD). W tych warunkach rząd miał trudności z uzyskaniem większości w kluczowych dla siebie głosowaniach w Sejmie. Taka sytuacja musiała doprowadzić do konfrontacji. Jej kulminacją było ujawnienie tzw. listy Macierewicza oraz przyspieszone głosowanie nad wotum nieufności dla rządu w nocy 4 czerwca 1992 r. Układ sił w parlamencie zdecydował o upadku gabinetu Olszewskiego.

Po chwilowym powierzeniu urzędu premiera Waldemarowi Pawlakowi (PSL), ostatecznie ukonstytuowała się nowa koalicja rządowa, oparta na posłach UD, KLD, ZChN, PChD, PPG oraz PL. Premierem została Hanna Suchocka z UD. Jej gabinet uzyskał również poparcie od NSZZ Solidarność i Mniejszości Niemieckiej. Tego poparcia nie dało się jednak utrzymać we wszystkich sprawach podejmowanych przez rząd, a bez niego koalicja – podobnie jak wcześniej rząd J. Olszewskiego – nie posiadała większości w Sejmie. 28 maja 1993 r. na wniosek NSZZ Solidarność uchwalono wotum nieufności dla rządu, nie wybierając jednak nowego premiera. Lech Wałęsa skorzystał z przysługujących mu uprawnień – rozwiązał parlament i ogłosił przedterminowe wybory.

Skrócenie kadencji Sejmu nie było jedynym skutkiem politycznego rozbitcia po wyborach 1991 r. Na niezadowoleniu z rządów ugrupowań post-solidarnościowych skorzystały przede wszystkim SLD i PSL. W kolejnych wyborach oba ugrupowania uzyskały najlepsze wyniki i utworzyły koalicję rządową. Należy jednak pamiętać, że SLD i PSL uzyskały w 1993 r. łącznie 35% głosów. Jedynie rozbitcie obozu posierpniowego, zarówno w 1991, jak i w 1993 r., mogło doprowadzić do zmiany na szczytach władzy. Obóz postsolidarnościowy wyciągnął z tej prawidłowości wnioski dopiero w 1997 r.